



DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Londyn, dnia 27 września 1950 r.

Nr 3

Część I

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Poz.: 2 — z dnia 8 września 1950 r. o Sądach Obywatelskich na Obczyźnie Str. 13

2

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 8 września 1950 r.

o Sądach Obywatelskich na Obczyźnie.

Na podstawie art. 79 ust. (2) Ustawy Konstytucyjnej stanowią co następuje:

Rozdział I.

Cel, nazwa, właściwość i obszar działania.

Art. 1.

W celu kształtowania poczucia prawnego i ochrony dobrego imienia wolnej społeczności polskiej na obczyźnie oraz zapewnienia jej w dopuszczalnych granicach własnego, niezawisłego wymiaru sprawiedliwości tworzy się Sądy Obywatelskie na Obczyźnie.

Art. 2.

Sądy Obywatelskie są powołane do orzekania w sprawach:

- a) o czyny, określone w polskich przepisach prawnych bądź w zarządzeniach władz Polski Podziemnej, jako sprzeczne z obowiązkami obywatelskimi lub działane na szkodę polskiego dobra ogólnego, popełnione po 1 września 1939 r.,
- b) o czyny naruszające powszechnie uznane normy etyki obywatelskiej,
- c) o naruszenie czci w związku z działalnością publiczną,
- d) o roszczenia cywilne.

Art. 3.

Sądy Obywatelskie są właściwe w stosunku do osób, które poddadzą się ich orzecznictwu, składając w tym celu odpowiednie oświadczenie na piśmie.

Art. 4.

(1) O właściwości miejscowej Sądu Obywatelskiego rozstrzyga miejsce pobytu obwinionego bądź pozwanego albo osoby ubiegającej się o rehabilitację, zaś w postępowaniu przedmiotowym — miejsce pobytu pokrzywdzonego, a w postępowaniu o zabezpieczenie dowodów — miejsce pobytu powoda.

(2) Wszelkie spory o właściwość rzeczową lub miejscową rozstrzyga ostatecznie instancja odwoławcza Sądu Obywatelskiego.

Art. 5.

Tworzenie i znoszenie Sądów Obywatelskich oraz określenie obszaru ich działania wymaga aktu ustawodawczego.

Rozdział II.

Organizacja.

Art. 6.

(1) Sąd Obywatelski składa się conajmniej z 10 a najwyżej z 30 sędziów, powołanych na okres 3 lat.

(2) Sąd Obywatelski wybiera ze swego grona Prezesa i wiceprezesów na okres określony w regulaminie Sądu.

Art. 7.

(1) Przy Sądzie Obywatelskim działa Rzecznik i jego zastępcy, powołani na okres 2 lat.

(2) Do zakresu działania Rzecznika należy:
a) prowadzenie dochodzeń.

- b) składanie wniosków o wszczęcie, zawieszenie bądź umorzenie postępowania,
- c) udział w postępowaniu przed Sądem w charakterze przedstawiciela polskiego interesu publicznego.

Art. 8.

(1) Sędzią lub Rzecznikiem bądź jego zastępcą może być ten, kto:

- a) posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- b) jest nieskazitelnego charakteru,
- c) ma ukończonych 30 lat.

(2) Połowa składu Sądu Obywatelskiego oraz Rzecznik i jego zastępcy mają posiadać ponadto kwalifikacje sędziowskie bądź adwokackie albo mieć przynajmniej ukończone akademickie studia prawnicze z przepisanyymi egzaminami.

(3) Prezesem Sądu lub wiceprezesem może być tylko ten, kto odpowiada warunkom, określonym w ustępach poprzedzających i pracował przynajmniej 3 lata w zawodzie bądź zawodach prawniczych, związanych z wymiarem sprawiedliwości, na stanowisku sędziowskim lub prokuratorskim w sądownictwie powszechnym lub wojskowym, na stanowisku sędziowskim w Najwyższym Trybunale Administracyjnym lub na stanowisku referendarskim w Prokuraturze Generalnej, albo jako adwokat.

Art. 9.

(1) Sędziów, Rzecznika i jego zastępców powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Ministra Sprawiedliwości.

(2) Kandydatów na sędziów z kwalifikacjami prawniczymi oraz na Rzecznika i jego zastępców wskazuje w podwójnej liczbie Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów R. P., biorąc pod uwagę również wnioski zgłoszone w tym zakresie przez stowarzyszenia prawnicze działające na obszarze danego Sądu Obywatelskiego.

(3) Kandydatów na pozostałych sędziów wskazuje w podwójnej liczbie zrzeszenie bądź zrzeszenia społeczne, określone w dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej o powołaniu danego Sądu Obywatelskiego.

(4) Jeżeli w ciągu trwania kadencji Sądu Obywatelskiego opróżni się stanowisko sędziego lub jeżeli wzmożona praca Sądu wymagać będzie zwiększenia ilości sędziów — Sąd Obywatelski wybierze kandydata bądź kandydatów na wakujące stanowiska sędziowskie i złożony odpowiedni wniosek Ministrowi Sprawiedliwości dla nadania mu biegu zgodnie z przepisami ustępu (1) niniejszego artykułu.

Art. 10.

(1) Sąd Obywatelski może większością 2/3 głosów usunąć z swego grona sędziego, który dopuści się czynu, nieliczącego z piastowaną godnością.

(2) Sędzia, którego wniosek dotyczy, nie bierze udziału w głosowaniu, natomiast służy mu prawo złożenia wyjaśnień ustnie lub na piśmie.

(3) Uchwała Sądu Obywatelskiego w tej sprawie wymaga zatwierdzenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 11.

(1) Sąd Obywatelski dzieli się własną uchwałą na Wydział Ogólny i Cywilny, przy czym poszczególni sędziowie mogą wchodzić w skład obojdwóch wydziałów.

(2) Wydział Ogólny orzeka w pierwszej instancji w składzie wiceprezesa Sądu i dwóch sędziów, zaś w instancji odwoławczej w składzie Prezesa Sądu lub wiceprezesa i czterech sędziów, z których dwaj mają posiadać kwalifikacje prawnicze. Osoby, które rozpoznawały sprawę w I instancji nie mogą jej rozpoznawać w instancji odwoławczej.

(3) Wydział Cywilny orzeka w składzie Prezesa Sądu lub wiceprezesa oraz dwóch sędziów, jeżeli zapis nie stanowi inaczej.

(4) Wydział Cywilny Sądu Obywatelskiego jest powołany do orzekania w sprawach o roszczenia cywilne, zaś Wydział Ogólny jest powołany do orzekania w pozostałych sprawach.

Art. 12.

(1) Sędziowie są w sprawowaniu swych czynności niezawisli i orzekają według najlepszej wiedzy i sumienia oraz zgodnie z zasadami prawa i przepisami niniejszego dekretu.

(2) Sędziom, Rzecznikowi i jego zastępcom służy prawo do zwrotu kosztów, poniesionych w związku ze sprawowaniem obowiązków, oraz wynagrodzenie z opłat, wpływających do Sądu z tytułu jego czynności.

Art. 13.

Ustrój wewnętrzny, tryb urzędowania, porządek rozprawy przed Sądem Obywatelskim oraz sposób ogłaszania jego postanowień i orzeczeń określa regulamin, uchwalony przez Sąd.

Art. 14.

Koszty postępowania przed Wydziałem Ogólnym Sądu Obywatelskiego są pokrywane z funduszków państwowych, zaś koszty postępowania przed Wydziałem Cywilnym są wykładane przez strony i obciążają jedną lub obie strony zależnie od orzeczenia Sądu.

Rozdział III.

Postępowanie przed Wydziałem Ogólnym Sądu Obywatelskiego.

Art. 15.

(1) Sąd Obywatelski wszczyna postępowanie na wniosek Rzecznika w sprawach, określonych w art. 2, lit. a) i b), zaś na wniosek pokrzywdzonego w sprawach, określonych w art. 2, lit. c).

(2) Rzecznik może brać udział w postępowaniu w sprawach, wszczętych na wniosek pokrzywdzonego, jeżeli uzna to za wskazane.

(3) Obwinionemu lub osobie ubiegającej się o rehabilitację, służy prawo korzystania z pomocy obrońcy; pokrzywdzony może wykonywać swe prawa strony osobiście albo przez pełnomocnika.

(4) Obrońcą bądź pełnomocnikiem może być ten, kto odpowiada warunkom, określonym w art. 8, ust. (1), lit. a) i b).

Art. 16.

(1) Rzecznik składa wniosek o wszczęcie postępowania z własnej inicjatywy lub na wniosek Ministra Sprawiedliwości albo na wniosek osoby, pragnącej wykazać bezpodstawność zarzutów ciężących na niej bądź na zmarłym lub zaginionym członku jej rodziny.

(2) Przed złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania Rzecznik przeprowadza w miarę potrzeby dochodzenie.

(3) Jeżeli w wyniku przeprowadzonego dochodzenia Rzecznik uzna, że nie ma dostatecznych podstaw do poparcia prośby ubiegającego się o rehabilitację, wówczas odmawia złożenia wniosku o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego.

Art. 17.

(1) Postanowienie Rzecznika o odmowie złożenia wniosku o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego bądź o umorzenie dochodzenia wymaga zatwierdzenia przez Sąd Obywatelski, przy czym postanowienie Sądu odmawiające zatwierdzenia zastępuje wniosek Rzecznika o wszczęciu postępowania.

(2) Sąd Obywatelski może zarządzić przeprowadzenie bądź uzupełnienie dochodzenia.

Art. 18.

(1) Jeżeli obwiniony o czyn, określony w art. 2, lit. a) lub lit. b) nie podda się orzecznictwu Sądu Obywatelskiego, Sąd na wniosek Rzecznika stwierdza to postanowieniem i zawiesza postępowanie.

(2) Rzecznik przed złożeniem wniosku o zawieszenie postępowania zabezpiecza w miarę możliwości dowody.

Art. 19.

(1) Jeżeli obwiniony o czyn, określony w art. 2, lit. c) nie podda się orzecznictwu Sądu Obywatelskiego, Sąd stwierdza to postanowieniem i umarza postępowanie. W tym przypadku pokrzywdzony może wnieść o przeprowadzenie postępowania przedmiotowego.

(2) W postępowaniu przedmiotowym Sąd Obywatelski orzeka jedynie o zasadności zarzutów stawianych pokrzywdzonemu.

Art. 20.

(1) Wniosek o wszczęcie postępowania ma oznaczać obwinionego, określać zarzucany mu czyn oraz wskazywać dowody.

(2) Wniosek o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego ma oznaczać osobę, ubiegającą się o rehabilitację, określać zarzuty, które pragnie odeprzeć, oraz wskazywać dowody.

Art. 21.

(1) Sąd Obywatelski odrzuca wniosek o wszczęcie postępowania:

- a) gdy stwierdzi, że został złożony przez osobę nieuprawnioną,
- b) gdy nie dopatrzy się w zarzuconym czynie cech, wskazanych w art. 2,
- c) w przypadku miejscowej niewłaściwości Sądu.

(2) W razie przyjęcia wniosku Sąd Obywatelski przesyła go niezwłocznie w odpisie obwinionemu bądź ubiegającemu się o rehabilitację, zawiadamiając go jednocześnie o terminie rozprawy, oraz wyjaśnia mu, że może przybrać obrońcę i wnieść o przeprowadzenie innych dowodów prócz wskazanych we wniosku.

Art. 22.

(1) Sąd Obywatelski wyłącza sędziego na jego własne żądanie lub na wniosek strony, jeżeli z okoliczności, przytoczonych przez stronę, wynika wątpliwość co do jego bezstronności.

(2) Wniosek o wyłączenie może być złożony najpóźniej przed rozpoczęciem przewodu chyba, że okoliczności uzasadniające wyłączenie powstały w toku rozprawy.

Art. 23.

(1) Podstawę orzeczenia Sądu Obywatelskiego stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu.

(2) Orzeczenie zapada większością głosów i wymaga uzasadnienia.

Art. 24.

Sąd Obywatelski wydaje orzeczenie:

- a) rehabilitujące,
- b) odmawiające rehabilitacji,
- c) uniewinniające,
- d) stwierdzające winę,
- e) umarzające postępowanie, jeżeli materiał dowodowy, zebrany w toku przewodu jest niewystarczający i nie ma możliwości jego uzupełnienia.

Art. 25.

(1) W razie wydania orzeczenia stwierdzającego winę Sąd Obywatelski może zalecić obwinionemu zapłacenie określonej kwoty pieniężnej tytułem opłat sądowych albo na rzecz pokrzywdzonego.

(2) Ponadto Sąd może orzec:

- a) upomnienie,
- b) naganą,
- c) uznanie obwinionego za niegodnego piastowania kierowniczych stanowisk w polskim życiu publicznym,
- d) uznanie obwinionego za niegodnego brania udziału w polskim życiu publicznym,
- e) uznanie obwinionego za wyłączonego ze społeczności polskiej.

(3) Orzeczenia, przewidziane pod lit. c) i d) mogą być ograniczone do czasu trwania.

Art. 26.

(1) Każda ze stron może wnieść odwołanie od orzeczenia Sądu Obywatelskiego, wydanego w trybie, przewidzianym w niniejszym rozdziale, w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia orzeczenia.

(2) W postępowaniu odwoławczym stosuje się odpowiednio przepisy art. 20—25.

Art. 27.

(1) Wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Obywatelskiego może nastąpić na niekorzyść obwinionego tylko wtedy, gdy wyjdzie na jaw, że orzeczenie wydano pod wpływem fałszywego zeznania świadka, biegłego lub tłumacza, sfalszowanego dokumentu albo przekupstwa.

(2) Wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Obywatelskiego może nastąpić na korzyść obwinionego także wtedy, gdy po wydaniu orzeczenia wyjdą na jaw nowe okoliczności, nieznanne przedtem osobie, która złożyła wniosek o wznowienie.

(3) Wznowienie umorzonego postępowania może nastąpić zarówno z przyczyn określonych w ustępach poprzedzających, jak i z powodu powstania warunków, umożliwiających Sądowi Obywatelskiemu zbadanie dowodów, których przeprowadzenie było uprzednio dla Sądu niemożliwe.

Art. 28.

(1) Wniosek o wznowienie postępowania na niekorzyść obwinionego może złożyć Rzecznik bądź pokrzywdzony.

(2) Wniosek o wznowienie postępowania na korzyść obwinionego może złożyć Rzecznik bądź obwiniony, a w razie śmierci lub zaginięcia obwinionego — członek jego rodziny.

Rozdział IV.

Postępowanie przed Wydziałem Cywilnym Sądu Obywatelskiego.

Art. 29.

(1) Sąd Obywatelski wszczyna postępowanie w sprawie o roszczenia cywilne na wniosek powoda, zgłoszony w formie pozwu.

(2) Pozew ma oznaczać pozwanego określać przedmiot i wartość sporu oraz wskazywać dowody.

Art. 30.

Sąd Obywatelski przekazuje pozew w odpisie pozwanemu przesyłając jednocześnie stronom listę przewodniczących składu orzekającego i sędziów Wydziału Cywilnego oraz wyjaśnia stronom, że mają zgłosić się do Sądu dla sporządzenia wspólnego zapisu na Sąd Obywatelski, jako sąd polubowny, w formie określonej przez prawo miejscowe.

Art. 31.

Powód może wnieść o zabezpieczenie dowodów w przypadku, gdy pozwany nie wyraził jeszcze zgody albo

odmówił poddania się orzecznictwu Sądu Obywatelskiego.

Art. 32.

(1) Osobny regulamin uchwalony przez Sąd Obywatelski określi postępowanie przed Wydziałem Cywilnym Sądu w oparciu o przepisy prawa miejscowego o sądach polubownych dla stworzenia podstaw prawnych do zaopatrzenia orzeczeń Sądu Obywatelskiego klauzulą wykonalności przez miejscowe sądy państwowe.

(2) Regulamin ten określi także wysokość opłat sądowych.

Rozdział V.

Przepisy końcowe.

Art. 33.

(1) Tworzy się Sąd Obywatelski z siedzibą w Londynie z właściwością na obszar Zjednoczonego Królestwa w składzie 24 sędziów.

(2) Pierwszy skład Sądu Obywatelskiego w Londynie tworzą:

- a) 18 członków Obywatelskiej Komisji Orzekającej w Londynie, wchodzących do Sądu mocą niniejszego dekretu.
- b) 6 sędziów, powołanych w trybie przewidzianym w niniejszym dekrete spośród kandydatów z kwalifikacjami prawniczymi, wskazanych w podwójnej liczbie przez Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów R. P., które weźmie pod uwagę również wnioski, zgłoszone w tym zakresie przez Stowarzyszenie Prawników Polskich w Zjednoczonym Królestwie.
- 3) Mandaty sędziów Sądu Obywatelskiego w Londynie wygasają w 3 lata po wejściu w życie niniejszego dekretu.

Art. 34.

Sądy Obywatelskie z właściwością na inne kraje będą tworzone w miarę potrzeby na podstawie dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 35.

Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 36.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *August Zaleski*

p. o. Prezes Rady Ministrów

i

Kierownik Ministerstwa Sprawiedliwości:

Roman Odzierzyński

Część II

DZIAŁ URZĘDOWY

Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 września 1950 r.	Str. 17
Mianowanie Prezesa Rady Ministrów	Str. 18
Zwolnienia i mianowania ministrów	Str. 18
Zwolnienia członków Rady Narodowej R. P.	Str. 19

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Komunikaty Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej w związku z przesileniem rządowym po śmierci ś. p. Premiera Tadeusza Tomaszewskiego oraz z powołaniem nowego Rządu R. P. (Przyjęcia i konsultacje — Wymiana listów między Prezydentem Rzeczypospolitej a profesorem dr. H. Paszkiewiczem — Mianowanie i zaprzysiężenie nowego Rządu).	Str. 19 do 23
--	------------------

DZIAŁ URZĘDOWY

ORĘDZIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Obywatele Rzeczypospolitej,

Po upływie jedenastu lat od chwili rozpoczęcia wojny mamy prawo skonstatować, iż polityka rozpoczęta w Teheranie i Jaltie zaczyna wydawać takie właśnie skutki, jakich spodziewały się nie tylko wszystkie kolejne rządy polskie od chwili cofnięcia im uznania, ale i cały Naród Polski tak w Kraju, jak i na uchodźctwie z nielicznymi tylko wyjątkami.

Wypadki rozgrywające się obecnie na Dalekim Wschodzie są tylko jednym z etapów rozwoju polityki państwa jaltańskiej. W jakim tempie pójdą te wypadki i do czego doprowadzą w obecnej fazie swego rozwoju nikt nie jest w stanie przewidzieć. Ale jedna rzecz jest pewna, że końca stanu, jaki istnieje w stosunkach międzynarodowych, nie da się osiągnąć za pomocą zwalczania jedynie symptomów choroby, którą przechodzi świat. Symptomy te są wynikiem kombinacji dwóch imperializmów, które uzupełniają się wzajemnie, a mianowicie imperializmu rosyjskiego z imperializmem komunistycznym. Oba te imperializmy złączone totalitarnym systemem sowieckim przedstawiają siłę, nie tylko dlatego, że skorzystały z danego im od końca działań wojennych czasu aby uzbroić jak największe siły, czerpiąc je z nieograniczonego wprost rezerwu ludzkiego jakim rozporządzają, ale i dlatego, że potrafiły stworzyć w wielu państwach demokratycznych znaczne zastępy ludzi otumanionych mistrzowską propagandą, którzy czasem nawet bezwiednie pracują na rzecz totalitarnego imperializmu państwa sowieckiego, a nie dla dobra mas robotniczych, jak to im tłumaczą agenci Moskwy.

Dziś walka przeciwko takiemu stanowi rzeczy jest bardzo ciężka. Musi ona opierać się nie tylko na sile fizycznej, ale i na sile moralnej. Możemy przypuszczać, iż mimo poważnych zaniedbań Świat Zachodni w rezultacie osiągnie taki rozwój swego potencjału wojennego, że jego zbrojenia przewyższą możliwości rosyjskie. Świat Zachodni posiada też daleko większą od sowieckiej siłę moralną w postaci tego wszystkiego co daje cywilizacja chrześcijańska niosąca za sobą wolność i poszanowanie jednostki. Ale idea aby zwyciężyć musi być czysta. Świat Zachodni musi zrozumieć, że idzie walka o przyszłość ludzkości a nie o przejściowe korzyści dla stron walczących. W takiej walce nie ma miejsca na fałsz i obłudę. Dziś nie można trwałego pokoju budować na równowadze sił fizycznych, jak to czyniono dotychczas, gdyż walka idzie o panowanie jednej z dwóch wykluczających się nawzajem idei. Łudziłby się ten, kto by przypuszczał, że idea chrześcijańska i komunistyczna mogą trwale żyć jedna obok drugiej. Mogłoby to być tylko krótsze lub dłuższe zawieszenie walki, trwające do chwili, gdy świat komunistyczny poczuje się na silach do dalszej ekspansji.

W tej sytuacji jasnym jest — dla każdego kto zna choć trochę naszą historię — po której stronie jest miejsce Narodu Polskiego. Ale kto zna jego obecne położenie, ten wie jakimi trudnościami i niebezpieczeństwami jest ono najeżone. Będący pod obcą okupacją i odcięty od prawdziwych informacji o tym, co się dzieje poza jego granicami — Naród Polski w Kraju nie ma możliwości swobodnego pobierania żadnych decyzji, a podjęcie w tych warunkach jakiegokolwiek akcji z jego strony mogłoby narazić go na nieobliczalne straty. Ma on więc prawo żądać od swych legalnych władz, znajdujących się w wolnym świecie, aby one wskazały mu drogę, po której ma iść. My nie spełnilibyśmy swego obowiązku wobec Ojczyzny, dla wykonania którego pozostaliśmy na uchodźctwie, gdybyśmy w tych decydujących chwilach nie zjednoczyli

się, aby wspólnymi siłami obmyślić sposób ratowania Rzeczypospolitej. Nie ma bowiem chyba żadnego stronnictwa lub ugrupowania stronnictw, które w tak trudnej sytuacji mogłoby uważać, że samo potrafi sprawę naszą rozwiązać i które gotowe byłoby wziąć na siebie całą odpowiedzialność za losy Państwa, tym bardziej, że w miarę rozwoju wypadków warunki, w których się znajdujemy, będą się zmieniać, a trudności piętrzące się przed nami mogą rosnąć.

W takiej chwili, jak obecna, żadne różnice przekonań politycznych lub społecznych, żadne interesy partyjne lub osobiste nie mogą służyć nikomu za pretekst, ani do roszczenia sobie wyłącznego prawa kierowania sprawami polskimi, ani do odmowy oddania całych swych sił dla wspólnej pracy nad odzyskaniem niepodległości, wolności i całości Ojczyzny.

Londyn, dnia 1 września 1950 r.

(—) August Zaleski

MIANOWANIE PREZESA RADY MINISTRÓW

Do Pana

Generała bryg. dra Romana Odzierzyńskiego
w Londynie

Na podstawie art. 12, lit. a) i art. 13, ust. (2), lit. c)

Ustawy Konstytucyjnej mianuję Pana Generała Prezesem Rady Ministrów.

Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) August Zaleski

ZWOLNIENIA I MIANOWANIA MINISTRÓW

Do Pana

Generała bryg. dra Romana Odzierzyńskiego
Ministra Obrony Narodowej
oraz Kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych,
Ministerstwa Skarbu i
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Londynie

Zwalniam Pana Generała z urzędów Ministra Obrony Narodowej oraz Kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Sprawiedliwości.

Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) August Zaleski

Prezes Rady Ministrów
(—) Roman Odzierzyński

Do Pana

Mieczysława Sokolowskiego
Kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych
w Londynie

Zwalniam Pana z urzędu Kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) August Zaleski

Prezes Rady Ministrów
(—) Roman Odzierzyński

Do Pana

Zygmunta Rusinka
Ministra dla Spraw Obywateli Polskich
na Obczyźnie

w Londynie

Zwalniam Pana z urzędu Ministra dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie.

Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) August Zaleski

Prezes Rady Ministrów
(—) Roman Odzierzyński

Do Pana

Jerzego Hryniewskiego

w Londynie

Mianuję Pana Ministrem Spraw Wewnętrznych.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) August Zaleski

Prezes Rady Ministrów
(—) Roman Odzierzyński

Do Pana

Mieczysława Sokolowskiego

w Londynie

Mianuję Pana Ministrem Spraw Zagranicznych.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) August Zaleski

Prezes Rady Ministrów
(—) Roman Odzierzyński

Do Pana

Generała bryg. dra Romana Odzierzyńskiego
w Londynie

Mianuję Pana Generała Ministrem Obrony Narodowej.

Równocześnie powierzam Panu Generalowi kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *August Zaleski*

Prezes Rady Ministrów
(—) *Roman Odzierzyński*

Do Pana

Stanisława Sopickiego
w Londynie

Mianuję Pana Ministrem Skarbu.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *August Zaleski*

Prezes Rady Ministrów
(—) *Roman Odzierzyński*

Do Pana

Zygmunta Rusinka
w Londynie

Mianuję Pana Ministrem dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *August Zaleski*

Prezes Rady Ministrów
(—) *Roman Odzierzyński*

ZWOLNIENIA CZŁONKÓW RADY NARODOWEJ R. P.

Do Pana

Jerzego Hryniewskiego
Członka Rady Narodowej R. P.
w Londynie

Zwalniam Pana z urzędu członka Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *August Zaleski*

Prezes Rady Ministrów
(—) *Roman Odzierzyński*

Do Pana

Stanisława Sopickiego
w Londynie

Zwalniam Pana z urzędu członka Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.
Londyn, dnia 25 września 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *August Zaleski*

Prezes Rady Ministrów
(—) *Roman Odzierzyński*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

KOMUNIKATY KANCELARII CYWILNEJ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

w związku z przesileniem rządowym po śmierci ś. p. Premiera Tadeusza Tomaszewskiego oraz z powołaniem nowego Rządu R. P.

Z dnia 17 sierpnia 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej rozpoczął konsultacje w sprawie powołania nowego Premiera.

W dniu 15 b. m. Pan Prezydent przyjął Prezydium Rady Narodowej R. P. z Ambasadorem Tytusem Filipowiczem na czele.

W dniu 16 b. m. Pan Prezydent konsultował kolejno: Stronnictwo Pracy (Prezes Dr. Bronisław Kuśnierz i min. Stanisław Sopicki).

Stronnictwo Ludowe „Wolność“ (Prezes J. Kuncewicz, pp. Bogumił Domański i Jan Kazimierski), oraz Ligę Niepodległości Polski (pp. amb. Juliusz Łukasiewicz, Jerzy Hryniewski i Stanisław J. Paprocki).

Z dnia 18 sierpnia 1950 r.

Dnia 18 sierpnia Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przedstawicieli Klubu Ziemi Wschodnich Rady Naro-

dowej pp. S. Tyszkiewicza i S. Mackiewicza oraz Niezależnej Grupy Społecznej w Radzie Narodowej pp. gen. Z. Podhorskiego i komdr. Podjazd-Morgensterna.

Z dnia 24 sierpnia 1950 r.

W dniu 17 sierpnia Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. J. Jodzewicza.

W dniach 17 i 19 sierpnia Prezydent R. P. przyjął dra Tadeusza Bieleckiego.

W dniu 23 sierpnia Prezydent Rzeczypospolitej przyjął prezesa Tomasza Arciszewskiego.

Konsultacje oficjalne ze Stronnictwem Narodowym oraz Polską Partią Socjalistyczną odbędą się w najbliższych dniach.

Z dnia 26 sierpnia 1950 r.

W dniu 25 sierpnia Prezydent Rzeczypospolitej odbył kolejno konsultacje z reprezentantami: Polskiej Par-

tii Socjalistycznej pp. Prezesem T. Arciszewskim i A. Ciołkoszem oraz Stronnictwa Narodowego pp. Prezesem dr. T. Bieleckim i Z. Berezowskim.

Z dnia 29 sierpnia 1950 r.

W dniu 29 sierpnia Prezydent Rzeczypospolitej przyjął kolejno reprezentantów:

Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego pp. inż. J. Dąbrowskiego i T. Zielińskiego

Związku Socjalistów Polskich na Obczyźnie pp. przew. prof. A. Pragiera, A. Pająka i red. W. Wohouta,

Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja“ pp. przew. dr. Tymona Terleckiego i red. B. Wierzbiańskiego.

Z dnia 22 września 1950 r.

W dniu 21 września Prezydent Rzeczypospolitej przyjął profesora Henryka Paszkiewicza który zawiadomił że po przeprowadzeniu rozmów ze stronnictwami nie może podjąć się misji utworzenia Rządu.

Tego samego dnia Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia Rządu gen. dr. Romanowi Odzierzyńskiemu.

WYMIANA LISTÓW MIĘDZY PREZYDENTEM RZECZYPOSPOLITEJ A PROFESOREM DR. HENRYKIEM PASZKIEWICZEM

1) List Prezydenta Rzeczypospolitej do profesora dra H. Paszkiewicza

Londyn, 31 sierpnia 1950 r.

Panie Profesorze,

Pragnąc jak najprędzej obsadzić urząd Prezesa Rady Ministrów, opróżniony przez zgon nieodżałowanej pamięci Tadeusza Tomaszewskiego, przeprowadziłem wyczerpujące konsultacje i rozmowy z przedstawicielami stronnictw i ugrupowań politycznych oraz z wielu osobistościami, biorącymi udział w politycznym i społecznym życiu uchodźstwa.

Od chwili objęcia przeze mnie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej starałem się przy każdej sposobności doprowadzić do jedności narodowej. Ostatnio, gdy nabrałem przekonania, że sytuacja międzynarodowa coraz bardziej się komplikuje wystosowałem w dniu 15 marca b. r. do generała dyw. Władysława Andersa pismo z prośbą, aby w moim imieniu spróbował doprowadzić do możliwie największej jedności. Ta moja inicjatywa nie dała pozytywnego rezultatu.

Pomimo to nie tracę nadziei, że zdrowy instynkt patriotyczny, który wykazuje naogół bardzo znaczna większość uchodźstwa, weźmie górę nad waściami i porachunkami poszczególnych grup i że dojdzie do stworzenia jedności, nim będzie na to za późno.

Wobec tego proszę Pana, jako człowieka, którego bezstronny stosunek do wszystkich ugrupowań politycznych jest mi znany, aby Pan podjął misję utworzenia Rządu, złożonego z reprezentantów możliwie największej ilości stronnictw. Gdyby to było niemożliwe, to może Pan mógłby utworzyć Rząd złożony z osobistości należących do możliwie największej ilości kierunków polskiej myśli politycznej, którzy weszliby do Rządu ad personam, nie angażując stronnictw do których należą, w nadziei, że podjęcie przez nich współpracy nad odbudową niepodległości Ojczyzny przyczyni się do wytworzenia atmosfery wzajemnego zaufania, co umożliwi w niedalekiej przyszłości osiągnięcie zupełnej jedności.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku,

(—) August Zaleski

2) List profesora dra H. Paszkiewicza do Prezydenta Rzeczypospolitej

Londyn, 21 września 1950 r.

Panie Prezydencie,

Otrzymawszy z rąk Pańskich misję utworzenia nowego Rządu, podjąłem starania, by doprowadzić do konsolidacji stronnictw, stojących na gruncie niepodległości i całości Polski. Gdy z Kraju dochodzą wprost tragiczne wieści a sytuacja międzynarodowa staje się z każdym tygodniem coraz bardziej napięta, gdy głos szerokiej opinii polskiej na emigracji domaga się zjednoczenia wszystkich sił naszych, uważałem, że chwila obecna szczególnie sprzyja powstaniu Rządu Jedności Narodowej.

Odbyłem szereg konferencji z wybitnymi członkami partyj, wchodzących w skład Rady Narodowej i Rady Politycznej. Porozumienie mogło być osiągnięte tylko na drodze wzajemnych ustępstw. Kompromis w sprawach wewnętrzno-politycznych jest — jak sądzę — nieodzownym warunkiem dla uzyskania zgody i zajęcia bezkompromisowego stanowiska w obronie najżywniejszych interesów Narodu i Państwa. Niestety, nie wszystkie stronnictwa zaakceptowały wysunięte przeze mnie propozycje i sugestie, choć — przyznać muszę — rozmowy toczyły się w atmosferze przyjaznej i kurtuazyjnej. Ponieważ wysiłki moje nie zostały uwieńczone powodzeniem czuję się zmuszonym zrezygnować z powierzonej mi misji.

Podczas starań o utworzenie Rządu doznałem ze strony Pańskiej, Panie Prezydencie, dużo dowodów zaufania i poparcia, za które pragnę podziękować. Pańska dobra wola w celu zlikwidowania nieporozumień wewnętrznych była mi w pracy szczególnie pomocną.

Zechce Pan przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy mego głębokiego szacunku i poważania

(—) H. Paszkiewicz

3) **List Prezydenta Rzeczypospolitej
do profesora dra H. Paszkiewicza**

Londyn, dnia 22 września 1950 r.

Panie Profesorze,

W odpowiedzi na pismo Pana Profesora z dnia 21 b. m. pragnę złożyć Panu moje najserdeczniejsze podziękowanie za trudy, jakie Pan zechciał podjąć w celu doprowadzenia do jedności narodowej.

Bardzo mi przykro, że pomimo całej dobrej woli i po-

święcenia z jakim Pan Profesor przeprowadził te trudne i często przykre rokowania, praca Pana nie dała pożądanego rezultatu.

Mam nadzieję, że Pan Profesor nie da się zrazić tym brakiem zrozumienia, z jakim się Pan spotkał i nie zechce w przyszłości odmówić mi Swej cennej współpracy.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

(—) *August Zaleski*

MIANOWANIE RZĄDU R. P.

Dnia 25 września b. r. Prezydent Rzeczypospolitej mianował gen. dr. Romana Odzierżyńskiego — Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Obrony Narodowej.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Prezydent R. P. mianował pp. :

Jerzego Hryniewskiego — Ministrem Spraw Wewnętrznych,

Mieczysława Sokołowskiego — Ministrem Spraw Zagranicznych,

Stanisława Sopickiego — Ministrem Skarbu,
Zygmunta Rusinka — Ministrem dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie.

Ponadto Prezydent Rzeczypospolitej powierzył Prezesowi Rady Ministrów gen. dr. Romanowi Odzierżyńskiemu kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości.

ZAPRZYSIĘŻENIE NOWEGO RZĄDU

W dniu 26 września 1950 r. o godzinie 3-ej popołudniu odbyło się w siedzibie Prezydenta R. P. zaprzysiężenie nowego rządu. Na ręce Prezydenta R. P. Augusta Zaleskiego przysięgę złożył nowomianowany Prezes Rady Ministrów generał dr. Roman Odzierżyński oraz wszyscy ministrowie.

Po zaprzysiężeniu Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił następujące przemówienie:

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Panie Premierze i Panowie Ministrowie.

Jak Panom wiadomo od chwili objęcia przeze mnie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej nie przestaję zabiegać o doprowadzenie do utworzenia tego, co nazywa się „Jednością Narodową“, a właściwie jest zjednoczeniem wszystkich odłamów polskiej myśli politycznej we wspólnym wysiłku dla odzyskania niepodległości Polski.

Zdaje mi się, iż nie będzie zbędnym, jeżeli przypomnę, iż podczas konsultacji stronnictw politycznych zasiadających w rządzie p. Tomasza Arciszewskiego w sprawie zmiany następcy Prezydenta — przeprowadzonej z polecenia chorego wówczas Prezydenta Władysława Raczkiewicza przez pp. generała Władysława Andersa i ś. p. prezesa Tadeusza Tomaszewskiego — okazało się, iż dwa stronnictwa zapobiegły decyzję tej zmiany, jedno zaś opowiedziało się przeciw.

Po objęciu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej złożyłem oświadczenie, iż gotów byłem ustąpić o ile w ciągu 2-ch tygodni stronnictwa uzgodnią między sobą kandydaturę, która miałaby poparcie trzech wspomnianych stronnictw, t. j.: Stronnictwa Narodowego, P. P. S. i Stronnictwa Pracy. Gdy termin ten upłynął bez rezultatu przedłużyłem go do 3-ch

miesiący. Gdy i w tym czasie nie doszło do porozumienia, uznałem, że dalsze trzymanie w zawieszaniu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej jest rzeczą niemożliwą ze względu na interes Państwa i przesyłem do szukania porozumienia na płaszczyźnie powołania rządu, do którego weszłyby co najmniej te trzy stronnictwa.

Długotrwałe konferencje ówczesnego Prezesa Rady Ministrów i moje w tej sprawie z reprezentantami tych trzech stronnictw nie dały rezultatu.

Dnia 15 marca bieżącego roku podjąłem nową próbę porozumienia. W dniu tym wystosowałem pismo do generała Andersa prosząc go, aby przeprowadził w moim imieniu odpowiednie rozmowy.

W dniu 15 czerwca generał Anders zawiadomił mnie, że i jego wysiłki nie dały rezultatu.

Gdy po śmierci nieodżałowanej pamięci Premiera Tomaszewskiego zaszła konieczność powołania nowego Szefa Rządu, wydawało mi się, że zaostrzona sytuacja międzynarodowa powinna być uprzątnięta stronnictwom konieczność wspólnej akcji na rzecz odbudowy niepodległego Państwa Polskiego.

Wobec tego odbyłem szereg prywatnych rozmów i oficjalnych konsultacji w celu zbadania możliwości osiągnięcia porozumienia.

W czasie tych konsultacji niektóre grupy polityczne uważały za stosowne na pierwsze miejsce swych postulatów wysunąć sprawę Urzędu Prezydenta. Poza tym stronnictwa te wysunęły cały szereg postulatów co do sposobu wykonywania przez Prezydenta jego obowiązków wynikających z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej oraz co do zastąpienia Rady Narodowej przez inną instytucję, którą proponowały nazwać Radą Jedności Narodowej. Aczkolwiek różnice w poglądach między tymi stronnictwami a stronnictwami zasiadającymi w Radzie Narodowej wydawały mi się bardzo znaczne, a sam fakt próby zmu-

szenia Prezydenta R. P. do ustąpienia ze swego stanowiska przy okazji załatwiania kryzysu rządowego był absolutnie niezgodny z Konstytucją, to i tym razem jednak postanowiłem dokonać nowej próby doprowadzenia do jedności i prosiłem prof. Henryka Paszkiewicza jako człowieka bezpartyjnego i cieszącego się powszechnym szacunkiem, aby podjął się misji utworzenia rządu opartego o możliwie szerokie porozumienie polityczne.

Z góry oświadczyłem, że gotów jestem przyjąć wszelkie interpretacje oświadczenia ś. p. Prezydenta Raczkiewicza co do demokratycznego wykonywania Ustawy Konstytucyjnej z 1935 roku o ile tylko nie będą one łamały tej Konstytucji i że gotów jestem zgodzić się na powołanie Rady Jedności Narodowej, do której należałyby możliwie wszystkie kierunki polskiej myśli politycznej z tym, że wykonywałaby ona w pewnym stopniu kontrolę nad rządem. Wreszcie nie mogąc zgodzić się ze stworzeniem precedensu na mocy którego każdorazowy Prezydent Rzeczypospolitej miałby ustępować ze swego stanowiska na żądanie jednego lub paru stronnictw i uważając, że nikt nie jest władny na uchodźctwie zmienić Konstytucji przez ustanowienie kadencji dla Prezydenta, zgłosiłem gotowość z własnej woli określić wiek po osiągnięciu którego mógłbym uważać się za zwolnionego z dalszego pełnienia służby publicznej, o ile naturalnie wcześniejsze odzyskanie niepodległości nie dałoby mi upragnionego szczęścia złożenia mego urzędu w ręce wyzwolonego Narodu.

Te moje propozycje po trzytygodniowych negocjacjach prowadzonych przez prof. Paszkiewicza zostały odrzucone przez jedno stronnictwo (P. P. S.) a dwa inne (Stronnictwo Narodowe i N. i D.) oświadczyły, że uważają się za związane z nim przyrzeczeniem solidarności.

Wobec powyższego muszę skonstatować, że dalsze rozmowy na temat urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej z mojej strony byłyby nieliczące ze spoczywającym na mnie obowiązkiem strzeżenia godności Państwa. Natomiast nadal będę stosował się do przekazanego mi przez ś. p. Prezydenta Raczkiewicza oświadczenia jego z dnia 30 listopada 1939 roku i gotów będę ustalić i wyjaśnić jego interpretację.

Zawsze trudno jest odróżniać godność osobistą od godności urzędu, który się piastuje. Obawiam się, że wielu ludzi uważać będzie, iż w danym wypadku posunąłem się zbyt daleko w poświęceniu swej godności osobistej i że przez to naraziłem na szwank godność Najwyższego Urzędu Rzeczypospolitej.

Osobiście mam przeświadczenie, że tego nie zrobiłem. Chciałem jedynie dać z siebie wszystko co mogłem, aby doprowadzić do jedności, do której zawsze będę dążyć. Jedność ta musi być oparta jedynie na miłości Ojczyzny i na chęci służenia Jej wyzwoleniu.

O taką jedność modłę się do Boga.

Nim ona jednak nastąpi, nie możemy ustawać w wypełnianiu naszych obowiązków. Pamiętajmy, że rozgrywające się na arenie międzynarodowej wypad-

ki są wielkiej doniosłości i mogą wymagać w każdej chwili wyraźnego stanowiska od władz Rzeczypospolitej Polskiej. Musimy być do tego przygotowani i ufać, że dążenie do niepodległości, wspólne nam wszystkim, przewycięży wszelkie względy natury drugorzędnej i zespoli nas we wspólnym wysiłku.

Jest to konieczne wobec cierpień naszego Narodu w Kraju poddanego bezwzględnej sowietyzacji i włączonego obecnie brutalną przemocą do wojennej maszyny Związku Sowieckiego.

Postawa niepodległościowa Polaków w wolnym świecie i sprawne działanie Rządu R. P. stanowi cenne źródło otuchy dla naszych braci w Kraju.

Toteż oddając ster Rządu w ręce Pana Generała, życzę Mu i Jego Kolegom w Gabinetie powodzenia w ich ciężkiej i odpowiedzialnej służbie“.

PRZEMÓWIENIE PREZESA RADY MINISTRÓW

Następnie przemówił Prezes Rady Ministrów Gen. Dr. Roman Odzierzyński:

Panie Prezydencie,

Przyjmując z rąk Pana Prezydenta misję utworzenia rządu po kryzysie, spowodowanym niespodziewaną śmiercią ś. p. Premiera Tomaszewskiego stanąłem na stanowisku, że nie zaszło nic takiego, co by zmuszało do zmiany zasadniczej linii politycznej poprzedniego rządu.

Wytrwała dążność Pana Prezydenta i Jego usilne starania o rozszerzenie politycznych podstaw rządu przez powołanie doń reprezentantów wszystkich stronnictw, stojących na stanowisku całości i niepodległości Polski, na razie — stwierdzam to z żalem — nie dały rezultatu. Wprawdzie w zasadzie wszyscy podkreślali konieczność stworzenia jednego instrumentu działania obozu niepodległościowego, ale swoista interpretacja Konstytucji przez niektórych polityków utrudniła, wierzę, że chwilowo, osiągnięcie porozumienia.

Jesteśmy pozbawieni czasowo terytorium i należytej łączności ze społeczeństwem w Kraju. Stąd brak istotnych warunków rządzenia, stąd brak opinii Narodu, stąd brak normalnych środków materialnych i niezbędnych sankcyj.

Polska została opanowana przez obce nam siły. To jest stan faktyczny, ale wierzymy głęboko, że przejściowy. Administracja w Kraju, narzucona przez Kreml, oparta jest wyłącznie na sile. Natomiast prawowity Rząd Polski działający na obczyźnie opiera się na prawie, na Konstytucji 1935 roku.

Rządy poprzednie, których następcą jest obecny rząd, były kontrahentem zobowiązań wzajemnych, płynących z umów międzynarodowych. O tych umowach pamiętamy niezależnie od tego czy te zobowiązania i traktaty były przez naszych sprzymierzeńców wykonywane czy też nie. Prawo na Zachodzie jest podstawą wszelkich działań politycznych i mimo koniunkturalnych ześlizgnięć prędzej czy później za-

triumfować musi. My, którzy reprezentujemy ciągłość prawną Państwa Polskiego musimy o tym pamiętać, gdyż wszelkie zachwianie tych podstaw, na których się opieramy, musi pociągnąć za sobą formalne rozwiązanie rąk naszym kontrahentom i dobrowolne pozbawienie się z naszej strony tytułów prawnych Państwa Polskiego którego przedstawicielem jest konstytucyjny Prezydent Rzeczypospolitej i Rząd.

Naród nasz został brutalnie pozbawiony niepodległości i nie ma możliwości ujawniania swej woli oraz żądania od Zachodu pomocy z tytułu zobowiązań międzynarodowych. Ten zasadniczy obowiązek spada na nas mimo, że pozbawieni dzisiaj siły materialnej opieramy się głównie na sile moralnej i sile prawa.

Będziemy przedstawiali tym większą siłę, im bardziej będziemy skupieni niezależnie od różnic poglądów między stronnictwami politycznymi. Rząd w peł-

ni docenia znaczenie stronnictw i pragnie z nimi współpracować.

Do Gabinetu, któremu mam zaszczyt przewodniczyć zaprosiłem ludzi, zapewniających mi poparcie tych stronnictw, które zdecydowały się czynnie realizować hasło jedności. Ludzie ci dają gwarancję kierowania się w pracy interesem Państwa i potrafią stworzyć atmosferę, która nie tylko nie pogłębi obecnych zadrażeń, lecz przeciwnie raczej je złagodzi.

Społeczeństwo w Kraju liczy na nas, wie coraz więcej o naszej działalności a my będziemy się starali jak najuważniej badać nastroje Kraju i jego trwałe nieprzemijające dążenia.

Dziękując Panu Prezydentowi za zaufanie, jakim mnie obdarzył, oświadczam w imieniu swoim i Rządu, że Rząd z zasad prawa konstytucyjnego nie zejdzie. w pracy swej kierować się będzie dobrem Polski i zaufania w nim pokładanego nie zawiedzie.

TŁOCZONO Z POLECENIA KIEROWNIKA MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

Printed by Gryf Printers (H. C.) Ltd., 169-171, Battersea Church Road, London S. W. 11, tel. BATtersea 0879.